



Kącik ministranta

ROZMOWA Z KSIĘDZEM PRAŁATEM JÓZEFEM TRUBOWICZEM

- **W jakich warunkach i w jakim roku Ksiądz został ministrantem?**

Wtedy mieszkaliśmy na terytorium Polski, bo Polska sięgała granicą na wschód po Drużę. To były 18 lat polskiej wolności. Wtedy chodziłem do kościoła i w 1936 roku zostałem ministrantem. Kościół znajdował się w parafii Plusy, powiatu Brasławskiego. Chodziłem do szkoły, a potem z innymi rówieśnikami zacząłem służyć do Mszy św. Nie było nas dużo, ale trochę było. Ministrantem byłem tylko przez 3 lata, potem zaczęła się wojna 1941 r. Zabrano księdza i kościół został zamknięty.

- **Czym się różniła tamta służba ministranta od teraźniejszej, oprócz tego, że była wedle liturgii Soboru Trydenckiego ?**

Wszystko było po łacinie i tego trzeba było się nauczyć i potem odpowiadać kapłanowi podczas Mszy Świętej w języku łacińskim. Na początku ksiądz z ministrantem na przemian odmawiali psalm, potem dłuższy *Confiteor*, *Introibo ad altare Dei*, potem *Oremus*. Ksiądz wstępował do ołtarza i znów mówił

Introibo ad altare Dei

, znowu

Oremus

. Wtedy Liturgia była dłuższa i było dużo odpowiedzi, których trzeba było nauczyć się.

†

-

- **Czy duże były wymagania wobec ministranta**

?

Tak, ale ministrant sam dobrze wiedział, Komu służy, bo nie służy sobie, ani księdzu, a Bogu.

- **Dlaczego ksiądz Józef chciał być ministrantem?**

Chodziłem do kościoła, chciało się być tam, bliżej, razem z ministrantami, nie odczuwałem wtedy jeszcze w sobie wezwania służyć Bogu jako kapłan, ale tylko być ministrantem, chciałem być w kościele i służyć przy ołtarzu.

- **Jak Ksiądz myśli, jaki ma być ministrant poza posługą ołtarza?**

Samo przez się, że on jest ministrantem, — musi być akuraty, uważny. Ludzie przecież wiedzą, że jest ministrantem. Ale jakim ministrantem?..

Kiedyś byłem w szkole. Zaproszono mnie na opłatek i jedna nauczycielka mi powiedziała, że nie wszyscy ministranci są dobrymi chłopcami. Dla nas jest to przestroga, bo ludzie wszędzie obserwują tych, kto chodzi do kościoła.

Dzisiaj jest trudniej być ministrantem. Chce się wszystko zobaczyć, wszystkiego się dowiedzieć. Młody człowiek wiele czasu spędza przed komputerem w Internecie i uważa, że ma bardzo mało czasu dla Pana Boga.

Ale dobry ministrant daje dobry przykład. A więc najwięcej powołań do seminarium i najwięcej kapłanów jest z ministrantów.

Służyć Bogu

Wpisany przez Клерыкі Аляксей Галчэня і Часлаў Ладыка
02.04.2011 03:00

- *Dziękujemy księdzu prałatowi za rozmowę.*